

## Czy my jeszcze pamiętamy o czym nauczał nas Papież Jan Paweł II ???

Jan Paweł II zmarł 2 kwietnia 2005 r., w pierwszą sobotę miesiąca i wigilię Święta Miłosierdzia Bożego, w 9666 dniu swojego pontyfikatu. Jeszcze za Jego życia stawialiśmy Mu piękne pomniki, pisaliśmy książki i organizowaliśmy koncerty. Tak jest i po jego śmierci. To wszystko było i jest ważne i potrzebne, ale tak naprawdę, najbardziej smuci to że, coraz częściej zapominamy o tym, o czym naprawdę nas nauczał.

W tym roku 2 kwietnia mija 15 lat od śmierci Papieża - Polaka, Jana Pawła II. 27 kwietnia minie 6 lat kiedy jako Święty został wyniesiony na ołtarze.

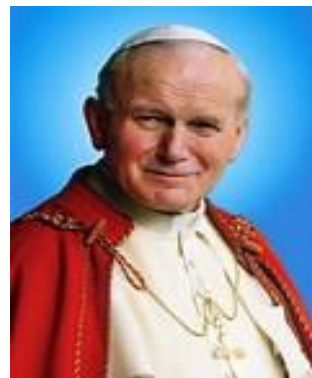
W obecnym czasie należało by się zastanowić nad tym co w naszych sercach i umysłach zostało z tego, o czym nas nauczał podczas swego pontyfikatu Jan Paweł II obecnie jako Święty. Gdyby dzisiaj stanął przed nami i zapytał - co u was i w waszych sercach się zmieniło od mojej śmierci – wydaje mi się, że byśmy stanęli bezradnie i powiedzieli: "No, nie udaje się nam jakoś Ojciec Święty. Kochaliśmy Cię, ale świat tak pędzi, że nie pamiętamy o Twoich naukach, nie mamy czasu dla innych ludzi".

Z okazji kolejnej rocznicy Św. Jana Pawła II będziemy wspominali o tym jaki był i czego dokonał jako Papież.

To dobrze i tak być powinno. Ale już dzień później szybko o tym zapominamy. W pogoni za tanią sensacją i informacją, zapominamy o podstawowych wartościach, które powinny każdemu z nas służyć, jako przykład życia w miłości i zrozumieniu drugiego człowieka.

To prawda, świat przyspiesza z każdym rokiem, a może też i z naszym wiekiem czas szybciej przemija. Z każdym też rokiem świat i cywilizacja pędzą coraz szybciej. Zatracamy się więc w rywalizacji, w wyszarpywaniu swoich interesów - zarówno w skali państw, kontynentów, sąsiedztwa i w nas samych. Potrafiliśmy zburzyć wiele murów politycznych, ale jednocześnie stawiamy zasieki nierozumienia, konfrontacji i nierówności szans.

Wydaje się, że dzisiaj nie budujemy wcale cywilizacji miłości, o którą nieustannie apelował Jan Paweł II. Dzisiaj to raczej cywilizacja śmierci, o czym przekonujemy się zbyt często. W obecnym czasie budzimy się tylko na chwilę, kiedy ktoś nas brutalnie zaatakuje a powszechny terroryzm i różne groźne epidemie sieją wokół nas śmierć.



Na oczach możliwych tego świata z głodu umierają rocznie setki tysięcy ludzi. A na zbrojenia i środki śmierci do zabijania wydaje się miliardy dolarów. Czy to jest świat i cywilizacja miłości, o której nieustannie mówił Papież - Jan Paweł II. Czy w dzisiejszym świecie nie ma na to miejsca? Oczywiście, że jest, tylko musimy i powinniśmy o tym pamiętać każdego dnia, a nie tylko przy okazji kolejnej rocznicy śmierci Papieża - Polaka, który zawsze pamiętał o ludziach i ich prawach do godnego życia na tej ziemi.

Bez naszej przemiany, bez odpowiedzialności za każdego człowieka i solidarności z nim, kolejne pokolenia nie wybaczą nam straconej szansy na lepszy świat i naprawę szerzącego się zła.

Ireneusz Leszka